

Niezwykły konkurs krajoznawczy



Foto: Krzysztof Tęcza

W grudniu 2013 roku Komisja Krajoznawcza Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze ogłosiła niezwykle konkurs krajoznawczy. Jego niezwykłość polegała na tym, iż by wziąć w nim udział trzeba było nie tylko wykazać się spostrzegawczością ale także wyruszyć w teren by odbyć wycieczkę pieszą. Wycieczka ta jednak to nie tylko zaliczenie wytyczonej trasy. To przede wszystkim zapoznanie się z opublikowanymi w 1987 roku tekstami w „Gościńcu” – Miesięczniku Turystów i Krajoznawców. Jeden był opisem trasy prowadzącej Pogórzem Izerskim z Leśnej do Giebułtowa, drugi z Włosienia przez Platerówkę do Zalipia. Oba teksty zostały zamieszczone w Informatorze Krajoznawczym bez żadnych zmian w tekście. Nie poprawiono w nich nawet zmian nazw ulic. Chodziło mi o to by turyści podczas wycieczki dostrzegali wszelkie zmiany jakie zaszły w ciągu prawie ćwierćwiecze od pierwotnego opisu.

Przyznam szczerze, że początkowo nie liczyłem na to by ktoś zdecydował się na podjęcie takiego wyzwania. Nie było to bowiem takie łatwe. Dlatego też ustaliłem na jego wykonanie termin półroczny. Myślałem, że powinno to wystarczyć na podjęcie decyzji. I, jak się okazało, nie pomyliłem się. Pod koniec czerwca spłynęły do mnie emaile z opisami przebytych tras. Gdy zacząłem je sprawdzać okazało się, iż ich dokładność jest nad wyraz duża. Turyści biorący udział w konkursie nie tylko odkryli wszelkie zmiany nazw ulic, jakie zostały przeprowadzone w tym okresie, ale także znaleźli, a właściwie nie znaleźli wielu obiektów opisanych przeze mnie a już nieistniejących. Dotyczy to zarówno obiektów architektonicznych jak i okazów przyrodniczych. Wszystkie opisywane wcześniej drzewa urosły, najczęściej jednak wskazywany był ich brak. Ubytki miały miejsce także w obiektach budowlanych czy rzeźbach przydrożnych oraz małej architekturze. Zmianie uległ często sposób wykorzystywania poszczególnych obiektów takich jak szkoły, przedszkola, sklepy, itp.

Zauważyłem jednak, że osoby biorące udział w konkursie odkryły wiele zmian takich samych, ale są też wśród nich istotne różnice. Każdy bowiem wypatrzył coś innego. Niektórzy dostrzegli nawet tak nietypowe zmiany jak zapewnienie komunikacji w danej miejscowości. Dawne połączenia

autobusowe obsługują obecnie prywatne firmy przewozowe. We Włosieniu Górnym w dawnej szkole rolniczej znajduje się Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy oraz Gimnazjum. W Platerówce powstało nowe miejsce wypoczynku dla turystów zmotoryzowanych wykonane ze środków unijnych. W pobliżu zbudowano ciekawą w formie kapliczkę przydrożną. Szkoła podstawowa została przeniesiona do nowego budynku. Z miejscowej Izby Pamięci Narodowej niektóre obiektywy zostały przeniesione do Muzeum w Lubaniu zaś sztandar Platerówek umieszczono w kościele pw. Niepokalanego Serca NMP. Z inicjatywy Koła Sybiraków oraz parafian Gminy Platerówka został ufundowany dzwon zawieszony na kościelnej wieży oraz obelisk z zamocowaną tablicą, na której umieszczono stosowny tekst: „W hołdzie zmarłym i pomordowanym na Sybirze – od tych, którym Bóg pozwolił wrócić do ojczyzny”. Zauważono także kilka zmian niezwykle pozytywnych takich jak wytyczenie przez Włosień Dolny szlaku rowerowego czy aktualnie prowadzone remonty np. w Gminnym Ośrodku Kultury czy budynku młyna będącego własnością prywatną.

Ważną, wydaje mi się informacją, i jakże krzepiącą, jest ta, że znany od dawna zespół „Malwy” wciąż istnieje i bawi kolejne pokolenia mieszkających tu ludzi.

Co do trasy prowadzącej z Leśnej do Giebułtowa to dostrzeżone zmiany były jeszcze dokładniejsze. Śledzący je turyści wykazali się dużym zaangażowaniem, ba nawet można by pokusić się o stwierdzenie, iż podjęli prace detektywistyczne. Odkryli np., że opisywany wcześniej ołtarz boczny przedstawiający Jezusa Miłosiernego w kościele Chrystusa Króla był tu od początku. Uzyskali także informacje, iż znajdująca się tu droga krzyżowa została podarowana do tej świątyni przez kardynała Kominka w 1966 roku i, że gdy pod koniec lat 70-tych XX wieku, gdy obrazy drogi krzyżowej namalowane na deskach w trakcie włamania zostały zniszczone przekazano je do renowacji, po której powróciły na swoje miejsce. W dalszej części wędrówki stwierdzili oni, że nie ma już baru „Zacisze”, a na ul. Kościuszki zamiast szkoły podstawowej jest gimnazjum, liceum ogólnokształcące dla dorosłych oraz policealne studium BHP. Nie ma za to schroniska młodzieżowego „Kwisa” ani Izby Pamięci Narodowej. Stwierdzili również wiele ubytków w substancji zabytkowej poszczególnych miejscowości. Optymizmem jednak napawa fakt, iż zamek w Świeciu od czasu gdy stał się własnością prywatną jest cały czas remontowany. „Na dzień dzisiejszy podciągnięto mury otaczające warownię, oczyszczono piwnice pod dawnym pałacem, spięto kaplicę, oczyszczono miejsce po dawnej kuźni, trwają także prace przy odbudowywaniu dawnej karczmy”. Prawda, że ta wiadomość jest krzepiąca. I, myślę na takiej właśnie dobrej nowinie poprzestaną.

Ze względu na tak wnikliwe i drobiazgowo sprawdzenie tras postanowiłem przyznać wszystkim uczestnikom konkursu równorzędne I nagrody. Inaczej bowiem mógłbym dokonać niesprawiedliwej oceny otrzymanych materiałów.

Oto lista nagrodzonych biorących udział w konkursie ogłoszonym przez Komisję Krajoznawczą Oddziału PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze:

- Elżbieta Stecka
- Danuta Skierś
- Maciej Cieślak
- Henryk Ziółkowski

Wszyscy wyróżnieni otrzymali monografię przyrodniczą przekazaną przez Karkonoski Park Narodowy, traktującą oczywiście o przyrodzie KPN-u. Wszystkim gratuluję!

Krzysztof Tęcza